

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Stankiewicz

w sprawie **K. B. i T. D.**

skazanych z art. 258 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 26 września 2025 r.,

wniosku obrońcy skazanego K. B. o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 4 czerwca 2024 r., sygn. akt II AKa 523/22,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 25 maja 2022 r., sygn. akt V K 192/18,

na podstawie art. 532 § 1 i 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W kasacji obrońcy skazanego K. B., podnoszącej zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, sformułowano również wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia – do czasu rozpoznania kasacji. W ocenie autora wniosku za jego zasadnością przemawia charakter podniesionych uchybień.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 532 § 1 k.p.k., w razie wniesienia kasacji Sąd Najwyższy może wstrzymać wykonanie zaskarżonego orzeczenia, jak i innego

orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji. Instytucja wstrzymania wykonania wyroku ma niewątpliwie charakter wyjątkowy, wprowadza bowiem odstępstwo od zasady niezwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (*vide* art. 9 k.k.w.), a wobec tego nie podlega wykładni rozszerzającej, zaś sama czynność procesowa wniesienia kasacji, nie stanowi dostatecznej podstawy do zastosowania tej szczególnej instytucji. Łączy się to bowiem z faktem, że kasacja przysługuje od prawomocnego wyroku, a więc orzeczenia objętego prawnym domniemaniem prawidłowości zawartych w nim rozstrzygnięć. Wprawdzie przepis art. 532 § 1 k.p.k. nie formułuje przesłanek przemawiających za podjęciem takiej decyzji, jednakże w orzecznictwie prezentowane jest utrwalone stanowisko, że zastosowanie instytucji wstrzymania wykonania orzeczenia, winno być uzasadnione szczególnymi i jednoznacznymi w swej wymowie okolicznościami prowadzącymi do wniosku, że wykonanie orzeczenia, przed rozpoznaniem skargi kasacyjnej spowodowałoby dla skazanego wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki. Do owych szczególnych okoliczności należy zaliczyć rangę i charakter postawionych zarzutów kasacyjnych i ich widoczną już *prima facie* zasadność, a w związku z tym wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia wniesionej skargi, gdyż w takiej sytuacji wykonanie orzeczenia przed rozpoznaniem kasacji, zwłaszcza w zakresie kary, spowodowałoby dla skazanego zbyt poważne i nieodwracalne następstwa. Tego rodzaju skutki mogą zaistnieć wówczas, gdy już pobieżna analiza wniesionej kasacji świadczy o jej zasadności, a tym samym o konieczności uchylenia zaskarżonego nią wyroku.

W świetle powyższych uwarunkowań, dokonując wstępnej kontroli kasacji wniesionej na rzecz K. B. i w niczym nie przesądzając oczywiście ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, które nastąpi po merytorycznym rozpoznaniu skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uznania, że w sprawie zaistniały przesłanki do zastosowania wyjątkowej instytucji z art. 532 § 1 k.p.k. Zresztą to skarżący powinien odrębnie, w powiązaniu z sformułowanymi w kasacji zarzutami, przedstawić dodatkową argumentację i wykazać właśnie szczególnymi oraz jednoznacznymi w swej wymowie okolicznościami, wysokie prawdopodobieństwo uwzględnienia podniesionych zarzutów, a tym samym i nieodwracalnych skutków wykonania już obecnie prawomocnie orzeczonej kary. Tymczasem w

przedmiotowej sprawie obrońca, poza przywołaniem poglądu wyrażonego w doktrynie i orzecznictwie oraz podkreśleniem, iż „uchylenia Sądu Apelacyjnego są istotne”, nie ujawnił owych szczególnych i jednoznacznych w swej wymowie okoliczności wskazujących, że wykonanie kary przed rozpoznaniem wniesionej skargi, rzeczywiście spowodowałoby dla skazanego wyjątkowo dolegliwe i w zasadzie nieodwracalne skutki. Sama bowiem subiektywna ocena obrońcy co do zasadności podniesionych w kasacji zarzutów, a w konsekwencji nietrafności zapadłego wobec skazanego orzeczenia, nie wystarcza do pozbawienia prawomocnego wyroku waloru wykonalności. Z kolei afirmowane w kasacji uchybienia, akcentujące rażącą obrazę przepisów postępowania (art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 435 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k.), mającą wpływ na treść orzeczenia - muszą zostać szczegółowo przeanalizowane przez Sąd Najwyższy na rozprawie kasacyjnej. Rzecz jasna takiej gruntownej oceny nie można dokonywać na przedpolu merytorycznego rozpoznania kasacji, w sytuacji, gdy obrońca nie podnosi tego rodzaju uchybień oraz argumentów, które w sposób oczywisty, a więc bez potrzeby głębszego wnikania w całokształt materiałów sprawy, wskazywałyby na niebudzącą wątpliwości, ewidentną ich zasadność, a zatem już *prima facie* przekonywałyby o wysokim prawdopodobieństwie uwzględnienia kasacji.

Dostrzec także należy, że w pisemnej odpowiedzi na tę skargę, prokurator wniósł o jej oddalenie jako „oczywiście bezzasadnej”, zaś w uzasadnieniu swego stanowiska podkreślił nadto, iż „wniosek o wstrzymanie wykonania wyroku winien zostać nieuwzględniony”.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że na obecnym etapie brak było wystarczających podstaw do zastosowania nadzwyczajnej instytucji przewidzianej w art. 532 § 1 k.p.k. Przedmiotowe, incydentalne postąpienie w żadnej mierze nie przesądza o trafności podniesionych w skardze zarzutów i kierunku przyszłego rozstrzygnięcia w przedmiocie zasadności wniesionej kasacji.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia wniosku, orzeczono jak na wstępie.

[J.J.]

[r.g.]